

Wyzwolenie Korei i jego znaczenie

Wieczny Prezydent KRL-D **Kim Il Sung** stworzył Koreańską Armię Ludowo-Rewolucyjną 25. kwietnia 1932 r. w wieku 20 lat.

Aż do 15 sierpnia 1945 r. czyli do dnia kapitulacji japońskiego imperium, Armia ta pod dowództwem **Kim Il Sunga** prowadziła antyjapońską walkę zbrojną. Koreańczycy cały czas są dumni z tej walki, z Prezydenta **Kim Il Sunga** - głównego dowódcy KAL-R, bo prowadzona przez niego walka zbrojna miała całkowite samodzielny charakter.

W latach 30. nikt nie chciał wesprzeć tej walki o wolność: zarówno na arenie międzynarodowej oraz w zbrojnej pomocy dla KAL-R w walce antyjapońskiej Koreańczycy zostali pozostawieni sami sobie. Nawet Związek Radziecki, który miał zamiar przekazać Korei niewielki zakład montażu granatów ręcznych zrezygnował z tego pomysłu.

W 1940 roku Związek Radziecki obawiał się wojskowej prowokacji ze strony Japonii. Obawiając się cesarskich sił zbrojnych ZSRR proponował, aby jednostki partyzanckie zaczęły stacjonować na terenie ZSRR oraz zostały włączone w struktury Armii Czerwonej. Dowództwo radzieckie postulowało także zaniechanie jakiegokolwiek wojskowej działalności wymierzonej przeciwko Japonii. 13 kwietnia 1941 roku doszło nawet do podpisania paktu o nieagresji pomiędzy ZSRR a Japonią

Wówczas Prezydent **Kim Il Sung** zdecydował: wyzwolenie Korei powinno dokonać się wyłącznie dzięki staraniom samych Koreańczyków od odrzucił propozycję ZSRR, który w późniejszym terminie zaproponował jeszcze inne warunki.

W toku późniejszych ustaleń Prezydent **Kim Il Sung** podjął decyzję, że jednostki partyzanckie zostaną przeszkolone przez regularne oddziały Armii Czerwonej, jednak walka o wolność Korei będzie prowadzone na zasadzie armii partyzanckiej, tj. za pomocą wielu oddziałów o niewielkiej liczebności. Tak aby wyzwolenie Korei dokonało się z koreańskich rąk.

Już był przygotowany i potwierdzony przez Kim Il Sung plan operacji wyzwolenia korei – w sposób powietrzny desantów razem z podziemną armią koreańską, które zostały zorganizowane przez wysłanników wojskowych od Kim Il Sunga - na początku sierpnia 1945 roku ale japońska armia zbyt szybko poddała się, i sam Kim Il Sung żałował o tym, bo poświęcił dużo czasu przygotowania i przeszkolenia sił zbrojnych koreańskich.

Został także przygotowany i zatwierdzony plan ostatecznego wyzwolenia Korei z wykorzystaniem wojsk lotniczych oraz podziemnej armii koreańskiej, która to została zorganizowana przez wysłanników wojskowych **Kim Ir Sena** na początku sierpnia 1945 roku. Niestety japońska armia zbyt szybko poddała się, **Kim Il Sung** osobiście bardzo żałował, poświęcił bowiem wiele czasu na przygotowanie i przeszkolenie koreańskich sił zbrojnych. Korea jednak była wolna...częściowo.

Wyzwolenie nie było bowiem całkowite.

Po wyzwoleniu Korei w północnej części półwyspu koreańskiego stacjonowała Armia Czerwona, w południowej części – Armia USA.

10 maja 1948 roku Stany Zjednoczone zorganizowały wybory prezydenckie i parlamentarne w południowej części półwyspu koreańskiego pod nadzorem wojska amerykańskiego.

Ludność odmawiała udziału w tych wyborach, niepokorni byli publicznie rozstrzeliwani. Jednak żaden reportaż, żadne doniesienia dziennikarskie nie przedostały się do światowych mediów. Wszyscy bowiem dziennikarze byli na usługach imperialistycznej agentury.

Opór w południowej części półwyspu był tak wielki, że wiele batalionów i jedna dywizja Armii Krajowej Korei Południowej powstało, aby walczyć przeciwko planowi Ameryki – planowi dwóch Korei.

Prezydent, premier i ministrowie pierwszej południowokoreańskiej władzy byli byłymi japońskimi kolaborantami, a po wyzwoleniu amerykańskimi marionetkami.

Dziś ta tradycja polityczna jest na południu kultywowana.

Problemy Koreańskie – jednym słowem wynikają do dziś z konfliktów pomiędzy prawdziwymi patriotami a marionetkami kolonialistów.